

— Panowie — rzekł — oto cały plik sprawozdań Wydziału krajowego przeznaczonych dla sejmu, trzebaby to podać w streszczeniu.

Rudzki porwał spieszenie spory plik druków i rozłożywszy je, zaczął przeglądać, wymieniając tytuły: O kolejach lokalnych, o kasach Reifeisenowskich, o włościach rentowych...

— Daj no to ostatnie — ozwał się Grzesicki — to mój referat.

— Ano masz!

Rzucił okiem Grzesicki na zadrukowany papier.

— Wiecie co? — rzekł po chwili — o tem nie ma co pisać! to trzeba przedrukować! Panie metrapaź! wiele to da skryptu.

— Trzy szpalty.

— A do tego dwie z „Zapędu” to pięć.

— Brakuje cztery.

— Ale, ale — zawołał Lanicki — adwokat Grzybek nadesłał swoją mowę, jaką miał na onegdajszej uczcie na strzelnicy.

— Bardzo aktualne! dawaj! wieleż tego?

— Szpalta!

— Bieźże się Lanusiu żwawo do przeglądu politycznego, a jak przyjdzie profesor Zarzycki, niech napisze słowo wstępne ad captandam benevolentiam szlagonów! — mówił Rudzki.

— Bylem zbyt długo na skrypt znowu nie czekał! — rzekł metrapaź, wybiegając w towarzystwie obu chłopaków.

— Dzięki Bogu, numer gotów! — zawołał wesoło Rudzki.

— A kiedy tak to chodźcie do Szkowrona — zapraszał Korsuń.

— Bravissimo, kochany amfitryonie, prowadźcie nas, bo gardła istotnie wyschły.

— Nikt nie ma pojęcia, jak praca dziennikarska mózg wypala — wtrącił Grzesicki — żyjemy kosztem naszego duchowego kapitału.

— Nie żałuj! — przerwał mu Rudzki — oddajemy w ten sposób, co mamy najlepszemu społeczeństwu, bogacimy kraj, dźwigamy go z upadku.

— Jest do tego przygrywka w dzisiejszym moim sonecie! — zauważył Korsuń.

— Dajże pyska Tadziu za to złote serce twoje.

— Chodźcież do Szkowrona.

W drzwiach stanął kasyer z miną niemal przerażoną.

— Co? panowie już odchodzą!

— Ależ wszystko gotowe.

— A wstępny artykuł?

— Napisze Zarzycki, a gdyby nie zdążył, to niech przedrukują z *Dziennika ludowego* bardzo zajmujący traktat o kwestyi marokańskiej! — zawołał Rudzki, wybiegając za Korsuniem i Grzesickim.

(C. d. n.)

## Kronika.

Sejm krajowy będzie odroczony w sobotę 12. b. m. do listopada lub grudnia b. r. dla uchwalenia zmiany ordynacji wyborczej.

W Sejmie galicyjskim po wielu scyskach zgodzono się na kompromisowe załatwienie sprawy nowego regulaminu obrad sejmowych, który w czwartek wieczór przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Przyjęto też ustawę łowiecką w III czytaniu. Członkiem Wydziału kraj. z kuryi gmin wiejskich został wybrany w miejsce ś. p. Gładziuka poseł Ksenofont Ochrymowicz szef wydawnictwa książek szkolnych.

Sejm krajowy przyjął do wiadomości sprawozdanie Wydziału kraj. o zamknięciach rachunkowych gal. Kasy Oszczędności we Lwowie za r. 1905 i 1906 i udzielił Zarządowi gal. Kasy Oszczędności absolutorium z rachunków za te lata.

O zdrowiu cesarza naszego donoszą z Wiednia donoszą, że nastąpiło w niem pewne polepszenie. Katar, na który cesarz od 14. dni cierpiał, ustąpił. Jeszcze tylko kaszel trwa dalej, tak, że dłuższe mówienie przychodzi z trudnością. Z tego powodu za poradą lekarzy odroczono zapowiedzianą na środę audyencję obu prezydentów gabinetu. Tak samo program przyjęcia hiszpańskiej pary królewskiej może uleść zmianom. Cesarz nie leży w łóżku i prowadzi zwykły tryb życia. Według ostatnich wiadomości, które nadeszły stan zdrowia cesarza jest zupełnie niezmienny. Cesarz ma zapalenie oskrzeli, gorączki wcale nie ma. Stan zdrowia nie przeszkadza monarsze załatwiać sprawy bieżące, jak zwykle. Wiedeńska Izba handlowo-przemysłowa uchwaliła wyrazić cesarzowi najwyższy żal i współczucie, że z powodu słabości nie może wziąć udziału w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy gmach Izby. Cesarza zastąpi arcyks. Rajner.

Pamięć swej protektorki ś. p. Adamowej hr. Potockiej uczciło Krakowskie Towarzystwo Dobroczynności na osobnym uroczystym posiedzeniu pod przewodnictwem prezesa Henryka Szwarca w następujący sposób: Uchwalono wmurować w kaplicy zakładowej tablicę pamiątkową na cześć pamięci Zmarłej i zawiesić jej portret w sali posiedzeń rady towarzystwa między portretami największych dobrodziejów towarzystwa.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Henryka Rewakowicza Rada m. Lwowa uchwaliła ofiarować 1.000 K. na fundusz Henryka Rewakowicza przeznaczony dla ubogich uczniów.

Pozpoczęły się procesy karne w Krakowie przeciw fałszerzom pieczęci i podrobionych stempli na papierach zagranicznych oraz przeciw dr. Bolesławowi Zielińskiemu, b. przewodniczącemu męskiego T. S. L. im. Asnyka o oszustwo i sprzeniewierzenie na szkodę tych instytucji i lekkomyślną krydę.

Sejm węgierski rozpoczął swe obrady dn. 10. bm. Prezydent Sejmu Justh przyjął deputację socjalistów.

Najbliższe posiedzenie Rady Państwa odbędzie się we środę 16. bm. o g 11. przedpołudniem.

Założenie państwowego Sem. naucz. męskiego w Kętach nastąpi prawdopodobnie około 15. b. m. Otwarta będzie klasa przygotowawcza i I. rok seminarium.

Skupczyzna serbska zwołaną została na 14. b. m.

Do banku w Sedden w stanie Alabana wtargnęło czterech zamaskowanych ludzi, którzy zrabowali gotówki, papierów wartościowych, oraz kosztowności na 4 miliony dolarów, zabili w starciu szeryfa i umknęli.



HENRYK MELCER.